

ze zmianą sytuacji i śmiercią Augusta II, Arcelli otrzymał nominację na ministra pełnomocnego przy Rzeczypospolitej⁶. Nie wymienia D. Ozanam również Tobiasa de Burgo, który został skierowany do Sztokholmu, choć nie objął tej placówki⁷. W sprawie Luisa de Buy (sekretna misja do Wiednia i Berlina, opłacany z tajnego funduszu), natrafiłem na informację, że wcześniej pełnił on funkcję „ministro de Su Magestad en la corte de Parma”⁸. D. Ozanam nie odnotowuje tego faktu podając, że w latach 1730-35 Buy przebywał w Turynie jako przedstawiciel Hiszpanii, ale bez konkretnego charakteru (s. 199). Warto również dodać, że po wyjeździe Luisa Perrota (1759), a przed przybyciem do Gdańska José Paulo y Riera (1762), konsulem hiszpańskim w tym mieście opiekował się francuski konsul, Le Bas⁹. W tabeli nr 19 (s. 69), wydatki nadzwyczajne, brakuje danych dla Warszawy z lat dziewięćdziesiątych. Na s. 491 podano błędnie datę drugiego rozbioru Polski (1794!).

Na koniec chciałbym raz jeszcze podkreślić znaczenie pracy wykonanej przez Didiera Ozanama oraz wartość jego słownika dla dalszych badań nad hiszpańską dyplomacją i ogólnie epoką pierwszych Burbonów w Hiszpanii.

Cezary Taracha

Katedra Historii i Kultury Krajów Języka Hiszpańskiego KUL

Cristina G o n z á l e z C a i z á n, Cezary T a r a c h a, Diego T é l l e z A l a r c i a (eds.), *Cartas desde Varsovia. Correspondencia privada del Conde de Aranda con Ricardo Wall (1760-1762)*, Lublin: „Werset”, 2005, ss. 226.

W 2005 r., nakładem lubelskiego wydawnictwa „Werset”, ukazała się interesująca pozycja pt. *Cartas desde Varsovia...*, na którą składa się zaopatrzone komentarzem korespondencja prywatna hrabiego Arandy jako ambasadora Królestwa Hiszpanii w Polsce do szefa rządu hiszpańskiego i przyjaciela Ricardo Walla z lat 1760-1762. Dzieło wydane zostało w języku hiszpańskim.

30 IV 1731, instrukcja.

⁶ AGS, Estado, 6541, Sevilla, 9 III 1733, nominacja Arcellego na ministra pełnomocnego w Polsce.

⁷ J. M. S á n c h e z D i a n a, *Relaciones de España con Suecia en el siglo XVIII*, „Hispania”, t. XXII, 1962, nr 88, s. 597.

⁸ AGS, Estado, 5708: „Don Luis de Buy, creación de su cargo secreto y primeros pasos que dió el conde de Fuenclara”. Jego misja w Wiedniu i w Berlinie związana była z poszukiwaniem kandydatki na żonę dla Karola, króla Obojga Sycylii. Nie przyniosła ona spodziewanych rezultatów, a Karol poślubił w 1738 r. Marię Amalię, córkę króla polskiego, Augusta III.

⁹ AGS, Estado, 7649, korespondencja Le Basa z Ricardo Wallem.

Z inicjatywą edycji tych cennych źródeł wyszedł dr hab. Cezary Taracha z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – autor licznych publikacji na temat wywiadu hiszpańskiego w XVIII w. (np. *Szpiedzy i dyplomaci. Wywiad hiszpański w XVIII, Lublin 2005, ss. 420*), w tym także kilku artykułów o hrabim Arandzie. Do współpracy zaprosił Cristinę Gonzáles Caizán z Ośrodka Badań nad Tradycją Antyczną przy Uniwersytecie Warszawskim w Warszawie oraz Diego Téllez Alarcia z Uniwersytetu La Rioja w Logroño. Można więc rzec, że opracowanie jest efektem współpracy polskich i hiszpańskich historyków, co pogłębia fakt, że publikacja sfinansowana została ze środków pieniężnych pochodzących z grantu prof. José Luisa Gómeza Urdáñeza (*Universidad de La Rioja*) przyznanego mu przez Ministerstwo Edukacji i Kultury Hiszpanii na realizację projektu pt. *Reconstrucción de clientelas políticas*.

Praca podzielona została na dwie części: naukową i źródłową. Całość wstępem opatrzył prof. Gómez Urdáñez, który podkreślił znaczenie badań porównawczych, prowadzonych wspólnie przez polskich i hiszpańskich historyków z ośrodków w Lublinie i Logroño czego efektem jest już wiele publikacji, w tym kilka zbiorowych. Prezentowana pozycja dobrze wpisuje się w tę kooperację.

Część pierwsza dzieła zawiera studia wstępne (*Estudio preliminar*). Otwiera ją tekst Cezarego Tarachy pt. *Pedro de Aranda: un aristócrata aragonés al servicio del Estado*. Autor przedstawia w nim postać Arandy jako dyplomaty. Prezentuje jego życiorys oraz omawia kolejne szczeble kariery wojskowej i politycznej. W ostatnim punkcie porusza problem stosunku Arandy do Polaków, cytując przy tym bogato ustepy z korespondencji. Wypada tu przypomnieć, że Pedro Pablo Abarca de Bolea hrabia Aranda (1717-1798) był hiszpańskim, a właściwie aragońskim wojskowym, politykiem i dyplomata. Przez wiele lat służył w armii, a w 1755 r. został generałem porucznikiem. W latach 1760-1762 pełnił obowiązki ambasadora nadzwyczajnego przy królu polskim i elektorze saskim Augustie III. W okresie tym większość czasu spędzał w Warszawie, dość aktywnie uczestnicząc w życiu towarzyskim stolicy Polski.

Drugi tekst pt. *D. Ricardo Wall: el ministro irlandés*, przygotował Diego Téllez Alarcia. Prezentuje on postać Walla poprzez omówienie jego kariery politycznej. Szczególną uwagę zwraca na relacje istniejące pomiędzy Wallem a Arandą i zauważa, że istniały one na dwóch płaszczyznach – zależności dyplomatycznej i osobistej przyjaźni. Ricardo Wall y Devreux (1694-1778) był Irlandczykiem w służbie wojskowej i dyplomatycznej Hiszpanii. Młodość spędził we Francji, przebywając na dworze Ludwika XIV, skąd też przybył do Hiszpanii. Brał udział w wojnach włoskich Filipa V, a następnie przez kilka lat służył w koloniach amerykańskich. Był też dyplomata w służbie Ferdynanda VI. W 1754 r. stanął na czele rządu Hiszpanii jako pierwszy sekretarz stanu. W 1759 r. Karol III powierzył mu dodatkowo Ministerstwo Wojny. Urzędy te sprawował do 1763 r., kiedy to wskutek sporu z papieżem podał się do dymisji. Diego Téllez Alarcia dość dokładnie omawia zagadnienia związane z działalnością Walla przy boku Karola III, wojnę 1762 r. oraz politykę w stosunku do Kościoła. Często posiłkuje się cytatami źródłowymi.

Trzeci tekst (*Algunos temas de la correspondencia del Conde de Aranda*), to opracowanie Cristiny Gonzáles Caizán. Autorka omawia w nim kilka problemów związanych z korespondencją hrabiego Arandy. Opisuje przybycie hrabiego do Polski i problemy bytowe, jakie go spotkały. Przedstawia drogę oficjalną i nadzwyczajną

korrespondencji dyplomatycznej. Charakteryzuje jego misję w Polsce oraz światek polityki, w którym funkcjonował, uwzględnia, bliską Arandzie problematykę wojskową.

Po prezentacji naukowej partnerów korespondencji oraz głównych problemów w niej poruszanych przechodzimy do części drugiej (*Edición*). Zawiera ona opracowane i uzupełnione przypisami teksty prywatnych listów Arandy do Walla. Wypada zauważyć, że opracowana korespondencja zachowała się w księdze kopia-ruszczonej w *Archivo General de Simancas*. Obejmuje ona 104 listy różnej wielkości z okresu od 14 lipca 1760 r. do 11 czerwca 1762 r. Większość z nich pisana była z Warszawy. Edytorzy uporządkowali listy chronologicznie oraz ponumerowali je.

Czytając korespondencję odnosi się wrażenie, że piszący ją czuł się politycznie izolowany i sfrustrowany, a pobyt w Polsce traktował jak swego rodzaju zesłanie. Uważał, nie bez podstawy, że przebywał w niej bez wyraźnego celu politycznego. Wymiana myśli z przyjacielem i szefem rządu była więc lekarstwem na urażoną ambicję, a ponadto pozwalała wyrazić osobiste refleksje na tematy polityczne, a także te z zakresu filozofii życiowej (np. listy nr 11, 21, 69) oraz uciech z życia płynących. Mimo poczucia niedoceny, Aranda przedstawia się jako człowiek światły, o szerokich horyzontach myślowych (np. listy nr 25 i 26), ceniący dobre towarzystwo, salony i zabawę, czego przejawem były organizowane przez niego bale karnawałowe i przyjęcia (np. listy nr 13, 22, 23, 24, 39, 88, 89). Był miłośnikiem wojska, dlatego też tematy militarne występują w listach szczególnie często (np. listy nr 12, 16, 63, 66, 67, 68, 82, 98). O Polakach nie pisze dużo, aczkolwiek czyni to w sposób interesujący. Widzi bogactwo magnatów i zamiłowanie ich do życia towarzyskiego (np. list nr 16). Zauważa polską gościnność oraz wysoką kulturę osobistą części dygnitarzy. Jednocześnie piętnuje polską krótkowzroczność polityczną, rozrzutność i pijaństwo (np. listy nr 10, 14, 15). W wielu miejscach opisuje uroki polskiego klimatu, a szczególnie pięknie pisze o wiośnie (zob. listy nr 41 i 42). Cenne wydają się obserwacje życia towarzyskiego stolicy oraz obyczajów w niej panujących. Na kartach korespondencji pojawiają się też Rosjanie (np. listy nr 28 i 96). W listach znajduje się wiele zwrotów ocennych, które niewątpliwie podnoszą wartość źródeł.

Praca jest bez wątpienia bardzo ważną pozycją dla historyków dyplomacji, dyplomatów, hispanistów, a także dla historyków kultury polskiej i hiszpańskiej. Niestety fakt wydania jej w języku hiszpańskim zawęży znacznie grono czytelników w Polsce, ale jednocześnie otwiera jej świat hiszpańskojęzyczny. Z informacji pochodzących od wydawcy wynika, że niemal połowa niewielkiego nakładu wysłana została do Hiszpanii, gdzie bez wątpienia znajdzie odbiorców. W związku z powyższym, pożądane wydaje się wydanie korespondencji w tłumaczeniu polskim.

Adam Redzik